

„Opalówka” z problemami

Komisja powołana przez Urząd Miejski do odbioru przebudowanej ul. Zagajnikowej w Róży, stwierdziła istotne usterki w wykonaniu oddanej do użytku drogi. W protokole odbioru wypunktowane zostały nie tylko najbardziej rzucające się w oczy oberwania rowów melioracyjnych, ale przede wszystkim mniej widoczne dla oka pęknięcia nawierzchni. Po kontroli firma BUD-DROG, wykonawca inwestycji, została wezwana do skorygowania usterek. W ramach gwarancji i na swój koszt wykonawca poprzez powierzchniowe utwalenie zaszczelił wadliwe odcinki. Stąd na drodze wzięły się odbiegające kolorem oraz strukturą od reszty nawierzchni ciemne pasy asfaltu.

- Mamy świadomość tego, że dodatkowe „łaty” w postaci 2-centymetrowej warstwy powierzchniowego utwalenia estetycznie nie wyglądają, ale są funkcjonalne. Oznacza to, że w tym miejscu droga już się nie rozchodzi. Podkreślam jednak, za rok zostanie przeprowadzony kolejny przegląd. Jeżeli okaże się, że powyższe zabiegi nie przyniosły oczekiwanego skutku, wykonawca zobligowany zostanie do sfrezowania warstwy ścieralnej asfaltu i wymiany jej na całej szerokości i długości drogi. Wykonawca udzielił gwarancja na 7 lat. A zatem w razie potrzeby stosowny przegląd będziemy dokonywać co roku. Gwarantuję, że jeśli tylko będę mieć na to wpływ, droga ta na pewno będzie w odpowiednim stanie, takim jakim przewiduje karta gwarancyjna i warunki umowy między gminą a wykonawcą. Urząd stoi bowiem na stanowisku, że prace za które płacimy, muszą być wykonywane dobrze. Za każdym razem, gdy będzie inaczej, wykonawca będzie dokonywał poprawek na swój koszt - odniósł się do problemu Mateusz Karwowski, doradca burmistrza ds. inwestycji.

W najbliższych tygodniach sama inwestycja, jak również sposób jej przeprowadzenia, zostanie również skontrolowany przez Urząd Wojewódzki w Łodzi, a więc instytucję zewnętrzną, która poprzez dotację rządową współfinansowała tę inwestycję.